

ARTYKUŁY RECENZYJNE I POLEMIKI

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym
PL ISSN 1643-8191, t. 54 (3)/2020, s. 183–197



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2020.053>

AGATA ALEKSANDRA KLUCZEK*

Cesarze rzymscy i ich antenaci – numizmatyczna saga
Oliviera Hekstera *Emperors and ancestors*.
Roman rulers and the constraints of tradition,
Oxford 2015, ss. 395

Roman emperors and their ancestors – a numismatic saga
Olivier Hekster, *Emperors and ancestors. Roman rulers
and the constraints of tradition*, Oxford 2015, p. 395

Streszczenie: Artykuł jest komentarzem do studium Oliviera Hekstera *Emperors and ancestors. Roman rulers and the constraints of tradition* (2015), które jest poświęcone aspektom polityki sukcesyjnej i ideologii dynastycznej cesarzy rzymskich. Wychodząc od sformułowania autora, że numizmaty stanowią jedno z ważniejszych źródeł do studiowania tych zagadnień, w artykule krótko odniesiono się do trzech kwestii: tradycji ikonograficznej w mennictwie i tworzenia nowych wyobrażeń, zmienności chronologicznej

* Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice, agata.kluczek@us.edu.pl, ORCID: 0000-0003-0852-0572.

i geograficznej wizerunków cesarzy, którzy wspierali się autorytetem przodków, a także stosunków centrum–lokalne elity.

Abstract: The article discusses Olivier Hekster's book *Emperors and ancestors. Roman rulers and the constraints of tradition* (2015), devoted to an aspect of the succession politics and dynastic ideology of Roman emperors. Accepting Hekster's opinion that the coins and medallions was one of the most important sources for studying these matters, the article briefly referred to three questions: iconographic tradition of the Roman coinage and creation of new representations; chronological and geographical variability of the numismatic images of emperors which supported by the prestige of ancestors; and the relations: central authority–provincial élite.

Słowa kluczowe: moneta rzymska, cesarz, dynastia

Keywords: Roman coin, emperor, dynasty

Praca Oliviera Jorama Hekstera *Emperors and ancestors. Roman rulers and the constraints of tradition*¹ jest analizą sposobów, jakimi w pierwszych trzech wiekach Cesarstwa Rzymskiego kwestie czy to historycznego, czy też legendarnego rodowodu cesarzy prezentowano w różnych mediach, które służyły lansowaniu oficjalnych wizerunków panujących. W tym zakresie recenzowana książka jest w dorobku holenderskiego badacza podsumowaniem wcześniejszej prowadzonych studiów². Wpisuje się w szersze zainteresowania wielu badaczy dawnymi dynastiami. Co się tyczy świata rzymskiego,

¹ O. Hekster, *Emperors and ancestors. Roman rulers and the constraints of tradition*, Oxford 2015.

² Zob. np. idem, *Descendant of gods: legendary genealogies in the Roman Empire*, w: *The impact of imperial Rome on religions, ritual and religious life in the Roman Empire*, ed. L. de Blois, P. Funke, J. Hahn, Leiden–Boston 2006, s. 24–35; idem, *Honouring ancestors: the dynamics of deification*, w: *Ritual dynamics and religious change in the Roman Empire*, ed. O. Hekster, S. Schmidt-Hofner, Ch. Witschel, Leiden–Boston 2009, s. 95–110; O. Hekster et al., *Nero's ancestry and the construction of imperial ideology in the early empire. A methodological case study*, „Journal of Ancient History and Archeology” 2014, vol. 1, no. 4, s. 7–26.

to specyfika takich studiów wiąże się z tym, że Cesarstwo nie było formalnie monarchią, w której mógł być dziedziczony „tron”. Niemniej w praktyce politycznej w imperium czytelne są – począwszy od pierwszego z cesarzy, princepsa Augusta (27 r. p.n.e.–14 r. n.e.) – starania, żeby przekazywać najwyższą władzę w państwie ze względu na pokrewieństwo lub powinowactwo, żeby utrzymać „tron” w rodzie panującym, a zatem żeby stworzyć dynastię. Skuteczność konkretnych działań niejednokrotnie okazywała się zawodna lub co najmniej problematyczna, przede wszystkim z powodu braku ustalonej metody oddawania przez cesarza władzy jego sukcesorowi. Mechanizmy tej polityki sukcesyjnej władców, która wyływała z utrwalającej się ideologii dynastycznej, są analizowane i komentowane w odniesieniu do wielu okresów Cesarstwa Rzymskiego³. Zazwyczaj zagadnienia są usytuowane wokół tej głównej osi, jaką wytycza osoba aktualnego władcy i jego pozycja oraz prestiż polityczny, a w kręgu badań pozostają inni współcześni mu członkowie panującej *domus*, w tym zwłaszcza cesarzowe (*augustae*) oraz cezarrowie (*caesares*).

W swym opracowaniu Hekster nieco inaczej rozkłada akcenty. Na szczycie hierarchii badanych problemów pozostawia cesarza, ale rozważanymi kwestiami obejmuje postacie jego przodków – bliskich i odległych w czasie, historycznych i mitycznych. Ich przywoływanie, przypominanie czy nawet tworzenie z nimi związków w istocie fikcyjnych genealogicznie sytuuje na płaszczyźnie legitymizacji władzy i pozycji władcy rzymskiego. Takie zestawienie dotyka sedna polityki dynastycznej w Cesarstwie Rzymskim. Chociaż bowiem dziedziczenie władzy było pewnym pożądanym skutkiem czy ideałem, do którego dążono w wielu przypadkach, to jednak w rzeczywistości rzymskiej przejmowanie władzy często następowało „dzięki zabójstwom”, po nich zaś wyłaniały się ewentualne rządy kolejnych

³ Zob. np. na gruncie zainteresowań badaczy polskich w odniesieniu do czasów Augusta i princepsów z dynastii julijsko-klaudyjskiej: P. Sawiński, *Sukcesja władzy cesarskiej w okresie rządów dynastii julijsko-klaudyjskiej (lata 30 p.n.e.–68 n.e.)*, Poznań 2016; epoki Sewerów: K. Królczyk, *Polityka dynastyczna cesarza Septymiusza Sewera (193–211 r.)*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2018, t. 47, nr 4, s. 181–201; okresu kryzysu III w.: A. A. Kluczek, *Polityka dynastyczna w Cesarstwie Rzymskim w latach 235–284*, Katowice 2000.

członków danego rodu⁴. W tym kontekście z jednej strony uwypukla się wartość tendencji dynastycznych tak wyraźnych w sferze ideologicznej, a z drugiej – sens polityczno-ideologiczny budowania linii sukcesji wstecz oraz wzbogacania tradycją genealogiczną zaplecza ideologicznego, jakie pozostawało do dyspozycji nowego władcy.

Opracowanie Hekstera obejmuje w części pierwszej (*Family ties*) sposoby propagowania przez władców stosunków rodzinnych. To najpierw powoływanie się cesarzy na ich „ojców” naturalnych lub adopcyjnych (*Running in the family*). Ta praktyka zyskała swój wymiar legitymizacyjny w kontekście tego, że raczej rzadko princepsi przejmowali władzę bezpośrednio po swych biologicznych ojcach. Dopiero w 69 r. po śmierci Wespazjana „zasiadł na tronie” jego syn Tytus, a następnie Kommodus, współpanujący z ojcem Markiem Aureliuszem (od 177 r.), po tegoż śmierci (180 r.) rozpoczął panowanie samodzielne. Jednak potem takie sytuacje zdarzały się częściej, ale bynajmniej nie były powszechne. Następnie omówiono obecność „dam”, rodzioelek, czy w ogóle przodkiń, w programie dynastycznym poszczególnych cesarzy (*Your mother's son*). W tym rozdziale wyróżniają się okres panowania dynastii Antoninów (96–192), zwłaszcza ze względu na rolę Matidii jako „łącznika” między Trajanem a Hadrianem, Faustyny Starszej, żony Antonina Piusa, Faustyny Młodszej, żony Marka Aureliusza, a także naznaczone obecnością kilku Julii lata rządów dynastii Sewerów (193–235). Interesująca jest uogólniająca uwaga, że postacie kobiet były przywoływane w propagandzie wizerunkowej władców przede wszystkim jako matki, a mniej wyraźnie jako małżonki. Stawały się one zatem ogniwem prowadzącym wstecz, komponentem dynastii kierującym od panujących ku prominentnym przodkom, i w takiej przede wszystkim funkcji liczyły się jako element dynastii aktualnie rządzącej. Tę część dopełnia rozdział (*We go way back*), w którym bohaterami są przede wszystkim August oraz Nerwa, obaj określani jako *founding fathers*. Do tych protoplastów dwóch dynastii – julijsko-klaudyjskiej oraz Antoninów – ich reprezentanci nawiązywali skrupulatnie, ukazując parantele z jednym bądź drugim,

⁴ Por. J. D. Grainger, *Nerwa i problem sukcesji w Rzymie w latach 96–99*, tłum. W. Brillowski, Oświęcim 2017, s. 25–26.

co pozostawało częścią tradycji rzymskich rodów pielęgnujących pamięć o przodkach.

W drugiej partii opracowania (*Claiming kinship*) przeanalizowano wykreowane przez poszczególnych władców więzi dynastyczne i genealogiczne z dynastami oraz postaciami z czasów minionych, a nawet legendarnych. Otwiera ją rozdział (*Some have ancestors thrust upon them*) dotyczący notabene najbardziej znanego przykładu cesarskiej inwencji genealogicznej, mianowicie ostentacyjnej adopcji Septymiusza Sewera do rodu boskich Antoninów⁵. Kontynuację wątku o fikcyjnej filiacji czy umownym pokrewieństwie przynosi treść kolejnego rozdziału (*Sons of gods and heroes*). U jego progu stają Cezar i August, powołujący się na Wenerę i Eneasza jako swych protoplastów. Potem prezentowani są inni legendarni, boscy i heroiczni przodkowie cesarzy rzymskich, począwszy od Jowisza i Pazyfae, żony Minosa, od których swe pochodzenie wywiódł Galba, przez cesarskich *comites*, jak Minerwa, Herkules i inni, aż po Marsa z przydomkiem *pater*. Tę część zamyka analiza związków rodzinnych i dynastycznych w dobie tetraarchii (*The tetrarchs: divine brothers and fictive fathers*).

Już ten przegląd treści każe uznać książkę Hekstera za interesujące studium tematu niezwykle ciekawego i ważnego we współczesnej historiografii rzymskiej. Autor rozważa go w szerokim przedziale czasu, od epoki Augusta do późnego cesarstwa. Daje bardzo dobre syntetyczne ujęcie ambitnej badawczo problematyki w zdefiniowanym przez siebie jej zakresie. Trafnie poddaje analizie aspekty polityki sukcesyjnej i ideologii dynastycznej oraz legitymizacji władzy i pozycji cesarza *via* tradycja o przodkach odzwierciedlona w różnych mediach. Literatura starożytna – zauważa – nie jest wystarczającą bazą do studiowania tytułowego zagadnienia. Autorzy starożytni nie podali bowiem, co oczywiste, pełnych, wyczerpujących informacji ani o przodkach poszczególnych cesarzy, ani o wizerunku cesarskim, którego składnikiem pozostawała tradycja o tych antenatach⁶. Badacz zwrócił się więc ku innym niż wyłącznie dzieła literackie materiałom, które te kwestie oświetlają z innej strony, a niejednokrotnie robią to przejrzysiej i peł-

⁵ Zob. T. Kotula, *Ideologia dynastyczna w pięćdziesięcioleciu 235–284*, w: *Studia z dziejów starożytnego Rzymu*, red. A. Kunisz, Katowice 1988, s. 65–72.

⁶ Por. O. Hekster, *Emperors and ancestors...*, s. 316.

niej. To źródła epigraficzne, zabytki rzeźbiarskie, architektoniczne, a także rzymskie monety. We wstępie stwierdził, że w myśl założeń do opracowania tytułowego zagadnienia numizmaty stanowią chyba najlepsze źródło do badań elementów i rozwoju wizerunku cesarskiego⁷. Nie tylko ich przekaz był zbieżny z tym wynikającym z innych źródeł, ale również w dużym stopniu wzbogaca on bazę źródłową o dane skądinąd nieznane.

Z wysoką oceną wartości materiału numizmatycznego należy się zgodzić. Numizmaty genetycznie, treściowo i ideologicznie zachowywały przecież nierozzerwalny związek z cesarzem rzymskim. To on pozostawał ich emitentem, nosiły one jego portret oraz tytułaturę, a jego czyny, osiągnięcia i hasła programowe kodowano w inskrypcjach oraz symbolizowano w ikonografii monetarnej. Numizmaty prezentowały nie tylko samego władcę, ale także jego rodzinno-dynastyczne otoczenie oraz zaplecze ideologiczne, w którym znalazły się odwołania do prominentnych postaci z przeszłości. W tym gronie byli zarówno współpanujący, cesarzowe, przewidywani sukcesorzy „tronu” cesarskiego, czyli członkowie *domus augusta*, osoby z kręgu rzeczywiście otaczającego władcę, jak i jego przodkowie, czyli osoby zmarłe albo wyłącznie legendarne. Wydobywano je – bądź ze względów polityczno-ideologicznych, bądź genealogicznych – z bliższej lub dalszej przeszłości historyczno-mitycznej, by następnie w różnych mediach, także w napisach i wyobrażeniach namonetarnych, wskazywać nić ciągnącą się od osoby panującego wstecz aż do nich, cesarskich antenatów. Rozmaitość takich konfiguracji sukcesyjno-rodzinnych stanowi o atrakcyjności poznawczej numizmatów⁸.

⁷ Ibidem, s. 30; por. też: ibidem, s. 317.

⁸ Wystarczy wskazać kilka studiów, w których analizowano aspekty polityki dynastycznej w imperium odzwierciedlone w treściach numizmatów, np.: S. Lusnia, *Julia Domna's coinage and Severan dynastic propaganda*, „Latomus” 1995, vol. 54, s. 119–140; M. Horster, *The emperor's family on coins (third century): ideology of stability in times of unrest, w: Crises and the Roman Empire*, ed. O. Hekster, G. De Kleijn, D. Slootjes, Leiden–Boston 2007, s. 291–309; M. Horster, *Coinage and images of the imperial family: local identity and Roman rule*, „Journal of Roman Archaeology” 2013, vol. 26, s. 243–261; A. L. Morelli, *Madri di uomini e di dèi: la rappresentazione della maternità attraverso la documentazione numismatica di epoca romana*, Bologna 2009; K. Balbuza, *CONCORDIA, AETERNITAS IMPERII i kwestie dynastyczne w mennicznym programie okresu pierwszych Sewerów*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2015, nr 12, s. 61–83.

Na płaszczyźnie analizowania wizerunku cesarskiego definiowanego przez powoływanie się na przodków świadectwa numizmatyczne są w dużej mierze spójne z innymi testimoniami, zwłaszcza ikonograficznymi. Jednak różnorodność typów monet oraz możliwość ich studiowania w długim okresie pozostają wyjątkową wartością, która wyróżnia źródła numizmatyczne spośród innych świadectw z epoki. Problematyka ta jest bardzo obszerna, tu zwracam uwagę tylko na aspekty owej atrakcyjności numizmatów wyłaniające się z analiz Hekstera.

Primo, w materiale numizmatycznym widać standaryzację wizerunków antenatów i dawnych cesarzy przekonującą o sile tradycji ikonograficznej. Niemniej wzbogacano pamięć o przodkach swoistymi nowinkami lub oryginalnymi rozwiązaniami ikonograficznymi oraz komentarzami w formie konkretnych inskrypcji. Przykłady tego są liczne. Nietuzinkowa była, chociaż z upływem czasu spowszechniała, scena wręczania globu następcy przez cesarza jako wyraz sukcesji dynastycznej⁹. Istotne było definiowanie relacji z poprzednikami i przodkami hasłami DIVI FILIVS, PATER, AD-PTIO, DIVIS PARENTIBVS itd.¹⁰ Niektórzy władcy upamiętnili specjalnymi emisjami monetarnymi (*nummi restituti* oraz monety konsekuracyjne) wielu cesarskich poprzedników. Dużo miejsca poświęcono w książce mennictwu Trajana (98–117), w którym znalazły się ciekawe nawiązania

⁹ Zob. w mennictwie Tytusa: PROVIDENT AVGVST / S C, dwaj *togati* z globem – RIC 2.1, Titus, nr 161–162 (80–81 r.); por. O. Hekster, *Emperors and ancestors...*, s. 56. Motyw częściej wykorzystywany do wyrażenia idei przekazywania/otrzymania władzy cesarskiej. Nie zawsze osoba ofiarodawcy globu jest jednoznaczna, zob. np. monety typu TR P COS II P P / PROVID – RIC 2, Trajan, nr 28; Nerwa z globem i Trajan; B. Woytek, *Die Reichsprägung des Kaisers Traianus (98–117)*, Wien 2010, nr 10: *genius senatus* z globem i Trajan.

¹⁰ Za Heksterem (*Emperors and ancestors...*, s. 60–61) warto podać kilka innowacji zaprowadzonych np. w mennictwie Hadriana – RIC 3, Hadrian, nr 3, 22A–B (PARTHIC DIVI TRAIAN AVG F P M TR P COS P P ADOPTIO), 23 (DIVO TRAIANI PATRI), 25A (IMP HADR DIVI NER TRAIAN OPT FIL REST), 232A–B, 387 (DIVIS PARENTIBVS), 627 (DIVVS TRAIAN AVG PARTH PATER S C). Badacz przypomina problematyczną kwestię adopcji Hadriana, zatem również sprawę jego sukcesji po Trajanie; por. Y. Roman, B. Rémy, L. Riccardi, *Les intrigues de Plotine et la succession de Trajan à propos d'un aureus au nom d'Hadrien César*, „Revue des Études Anciennes” 2009, no 111, s. 508–517.

genealogiczne. W szerokim kręgu, złożonym z krewnych biologicznych lub adopcyjnych cesarza, znaleźli się dwaj jego ubóstwieni *patres*: adopcyjny – cesarz Nerwa, oraz biologiczny (*divus Traianus pater*). Pierwszy z nich dał Trajanowi dynastyczną legitymizację, drugi zaś swym prestiżem wsparł pozycję syna¹¹. Ich miejsce w ideologii dynastycznej odzwierciedlają treści monet. Wśród nich uwagę przykuwają te, które przedstawiają jednocześnie i Nerwę, i Trajana seniora: DIVI NERVA ET TRAIANVS PAT¹².

Porównywalnie ważny w numizmatycznej perspektywie, a jedynie wzmiankowany w opracowaniu Hekstera, bez należytego moim zdaniem uwypuklenia¹³, jest inny przykład, mianowicie uhonorowanie przez Filipa Araba (244–249) jego biologicznego ojca Juliusa Marinusa. Dedykowane mu zostały monety prowincjonalne z inskrypcją awersową ΘΕΩ ΜΑΡΙΝΩ (Θεὸς Μαρῖνος), co sugeruje jego ubóstwienie¹⁴. Niektóre rewersy tych monet, ale także innych mających na awersach wizerunki oraz imiona kolejno augustów Filipa Araba, Filipa juniora i augusty Otacylii Sewery, przedstawiają oryginalne rozwiązanie ikonograficzne: Roma siedzi, trzymając w wyciągniętej prawicy orła, który unosi dwie postacie¹⁵. Powtórzenie typu

¹¹ O. Hekster, *Son of two fathers? Trajan and the adoption of emperorship in the Roman Empire*, „The History of the Family” 2014, vol. 19, no. 3, s. 380–392; idem, *Emperors and ancestors...*, s. 70–71. Kariera i rola M. Ulpiusa Trajana seniora, *cos. suff. 70, vir triumphalis* ok. 80, zob. Plin. *Paneg.* 9.2, 16.1, 58.3; ILS 8970; por. ILS 8797; M. Durry, *Sur Trajan père*, w: *Les empereurs romains d'Espagne*, éd. A. Piganiol, H. Terrasse, Paris 1965, s. 45–51.

¹² B. Woytek, op. cit., nr 400, 405; zob. też monety typu DIVVS PATER TRAIAN(VS) – ibidem, nr 401–402, 406–408; por. A. Fraschetti, *Traiano nei fasti Ostiensis*, w: *Traiano. Emperador de Roma*, ed. J. González, Roma 2000, s. 141–152.

¹³ O. Hekster, *Emperors and ancestors...*, s. 64. Z przywołaniem świadectw: IGRR IV 1199–1200; AE 1928, 153; i analiz: Ch. Körner, *Philippus Arabs. Ein Soldatenkaiser in der Tradition des antoninisch-severischen Prinzipats*, Berlin–New York 2002, s. 49–52.

¹⁴ Monety produkowane w Antiochii? BMCG Arabia, Philippopolis, s. 42, nr 1–3; A. Spijkerman, *The coins of the Decapolis and Provincia Arabia*, Jerusalem 1978, Philippopolis, nr 1–2; K. Butcher, *Two related coinages of the third century AD; Philippopolis and Samosata*, „The Israel Numismatic Journal” 1986–1987, vol. 9, pl. 25.10; www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=300550 (dostęp: 6.07.2019).

¹⁵ Rew.: ΦΙΛΙΠΠΟΠΟΛΙΤΩΝ ΚΟΛΩΝΙΑC C, Roma siedzi, trzymając w ręce orła, na nim stoją dwie postacie; aw.: ΘΕΩ ΜΑΡΙΝΩ, popiersie mężczyzny na orle – A. Spijkerman, op. cit., nr 1; K. Butcher, op. cit., pl. 25.10; www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=300550 (dostęp: 6.07.2019); aw.: ΑΥΤΟΚ Κ Μ ΙΟΥΑΙ ΦΙΛΙΠΠΙΟC CEB,

rewersu dla członków *domus* panującej wiele lat temu stało się kluczem do zidentyfikowania tych dwóch sylwetek: w parze ukazano Juliusa Marinusa i jego małżonkę, nieznaną z imienia matkę Filipa Araba¹⁶. Możliwe, że obojgu oddawano cześć w miejscowym Philippeion¹⁷.

Ten interesujący epizod zawęża czas nieobecności ojców biologicznych w typach monetarnych innych władców doby kryzysu III w. Chociaż zdarzały się wówczas przypadki dziedziczenia władzy po ojcu, to – pisze Hekster – typy monetarne prezentujące biologicznego przodka zostały po długiej przerwie przywrócone dopiero w czasach Karynusa i Numeriana, synów Karusa (282–283)¹⁸. To jednak sytuacja inna niż w przypadku Marinusa, wszak Karus pozostawał wcześniej cesarzem, podczas gdy Marinus władcą przecież nie był. Jednak oba przypadki, podobnie jak pozostałe omówione w książce, świadczą o roli pamięci o przodkach w bieżących działaniach cesarzy. Tę pamięć utrwalano m.in. wyobrażeniami tych przodków i ich imionami umieszczanymi na numizmatach¹⁹.

popiersie Filipa Araba – BMCG Arabia, Philippopolis, s. 42–43, nr 4–8; aw.: ΑΥΤΟΚ Κ Μ ΙΟΥΛΙ ΦΙΛΙΠΠΙΟΚ CEB, popiersie Filipa juniora – ibidem, s. 43, nr 10; aw.: ΜΑΡ ΩΤΑΚΙΑΙ CΕΟΥΗΡΑΝ CEB, popiersie Otacylii Sewery – ibidem, s. 43, nr 9; por. K. Butcher, op. cit., pl. 25.9; A. Spijkerman, op. cit., nr 3, 5, 6–7 (różne warianty napisu awersowego).

¹⁶ Por. BMCG Arabia, s. XLI; A. Spijkerman, op. cit., s. 261, przyp. 8.

¹⁷ Ubóstwienie Marinusa: A. Gangloff, *Pouvoir impérial et vertus philosophique. L'évolution de la figure du bon prince sous le Haut-Empire*, Leiden–Boston 2019, s. 438–439. Sanktuarium: G. Amer, M. Gawlikowski, *Le sanctuaire impérial de Philippopolis*, „Damaszener Mitteilungen” 1985, Bd. 2, s. 1–15; M. Sartre, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e.–235 r. n.e.)*, tłum. S. Rościcki, red. nauk. K. Nawotka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997, s. 374.

¹⁸ O. Hekster, *Emperors and ancestors...*, s. 65. Niemniej ofiarodawcą globu w wyobrażeniu monetarnym jest Karus, a może to Jowisz? Por. RIC 5.2, Carinus nr 314–314a, 323–327; RIC 5.2, Numerianus, nr 463, 466–470. Nie ma takich wątpliwości w odniesieniu do monet, których napisy dotyczą Karusa ubóstwionego (*divus*) – RIC 5.2, Carus, nr 28–30, 47–50, 108–113, 126–127, 129.

¹⁹ Por. A. A. Kluczek, *The significance of Roman coins for the preservation and construction of memory*, w: *Meministine? Memory and oblivion in the ancient world – the ancient world in the memory and oblivion*, vol. 1, ed. K. Balbuza, M. Musielak, K. Królczyk, Poznań 2019, s. 54–61.

Secundo, numizmaty w swej masowości pozwoliły na dostrzeżenie nie tylko zmienności diachronicznej elementów wizerunku cesarskiego, ta jego ewolucja lub po prostu modyfikacje to bowiem rzecz naturalna w ciągu ok. 300 lat omawianych w pracy, ale również zmienności diatopicznej oraz diastratycznej tegoż wizerunku w krótkich odcinkach czasu wyznaczonych wybranymi panowaniami. Teza o zmienności dostrzegalnej przestrzennie oraz uwarunkowanej czynnikami społecznymi i kulturowymi została wyartykułowana w wielu miejscach książki.

Z kart dzieła wyłania się bardzo zróżnicowany pod względem obecności „ojców” i jej skali obraz polityki wizerunkowej poszczególnych władców. Podglądowo tę różnorodność prezentuje zestawienie tabelaryczne obecności lub braku w mennictwie imperialnym nawiązań do ojców biologicznych oraz adopcyjnych²⁰. W ujęciu sumarycznym w mennictwie rzymskim demonstrowanie ciągłości rodowej i/lub dynastycznej kontynuacji²¹ pozostawało pobocznym tematem. Sytuacje, kiedy taka tematyka pozostawała jedną z wiodących w mennictwie konkretnych władców, są rzadkie. Ponadto przypadki te są skumulowane w dynastii julijsko-klaudyjskiej (do 68 r.), flawijskiej (69–96), Antoninów (96–192) oraz za rządów Karynusa i Numeriana w latach 80. III stulecia. Tabela ta uwypukla także słabnące w czasie odzwierciedlenie w mennictwie wagi pamięci o owych przodkach, a nawet jej brak na monetach licznych władców, zwłaszcza tych panujących w okresie kryzysu III w.

²⁰ O. Hekster, *Emperors and ancestors...*, s. 45, tab. 1.

²¹ Te dwie możliwości przecinały się wówczas, gdy ojcowie biologiczni i adopcyjni sprawowali władzę imperialną. Odzwierciedla to sytuacja dotycząca Tytusa, Domicjana, Trajana, Kommodusa, Karakalli, Numeriana i Karynusa, ale także Tyberiusza, Nerona, Hadriana, Antonina Piusa, Marka Aureliusza, Lucjusza Werusa. Nie mniej interesujące są również w perspektywie numizmatycznej przypadki Kaliguli, Klaudiusza i Witeliusza, których ojcowie – kolejno Germanik, syn Druzusa Starszego, brata Tyberiusza, sam Druzus Starszy oraz L. Witeliusz – purpury cesarskiej nie nosili. Szczególny jest *casus* Augusta, wstrzemięźliwie traktującego pamięć o swym adopcyjnym ojcu; por. *ibidem*, s. 44–45. Wcześniej, przed 27 r. p.n.e., przybrany syn Juliusza Cezara, młody Cezar, ostentacyjnie eksponował w mennictwie swego ubóstwionego ojca (*divi Caesaris filius*); por. M. Milczanowski, *W cieniu boskiego Juliusza. Imię Cezara w propagandzie u schyłku Republiki*, Kraków 2013, s. 126–151; L. Morawiecki, *Władza charyzmatyczna w Rzymie u schyłku republiki (lata 44–27 p.n.e.)*, Poznań–Gnieszno 2014, s. 155 i nast., 235–238.

Niejednokrotnie swe rozważania Hekster wspiera danymi liczbowymi. Liczbą konkretnych typów i ich proporcją w stosunku do innych typów monetarnych zmierzono skalę odwoływania się w mennictwie do „ojców” biologicznych lub adopcyjnych²². Wartość ta niekiedy sięgała aż ok. 10–20%²³. Tak wysokie wyniki dowodzą nader intensywnego czerpania przez niektórych cesarzy-emitentów z tradycji o przodkach. Chronologia emitowania monet, których treściami czyniono te nawiązania, wskazuje, że taka propaganda była natężona na początku poszczególnych pryncypatów, czyli z reguły w pierwszym, drugim roku po objęciu władzy. Zastanawiają okoliczności takiego rozkładu chronologicznego. Były one zapewne różne w indywidualnych przypadkach, ale należy postawić szersze pytanie o to, czy i jakie inne treści zastąpiły tych przodków w ideologii i propagandzie dynastycznej odzwierciedlonej w mennictwie. Tych kwestii Hekster nie rozwija, chociaż w wybranych przypadkach, opierając się na literaturze przedmiotu, wskazuje interesujące próby wyjaśnienia²⁴. Warto te hipotezy zweryfikować,

²² Hekster wykorzystuje również wyniki określające skalę obecności różnych – pojedynczych i pogrupowanych tematycznie – wątków podejmowanych w mennictwie imperialnym zawarte w pracach: E. Manders, *Coining images of power: patterns in the representation of Roman Emperors on imperial coinage, A.D. 193–284*, Leiden–Boston 2012; L. Claes, *Kinship and coinage. Ancestors and family on Roman imperial coinage under the principate*, Diss. Nijmegen 2013; C. Rowan, *Imaging the golden age: the coinage of Antoninus Pius*, „Papers of the British School at Rome” 2013, vol. 81, s. 211–246; eadem, *Showing Rome in the round: reinterpreting the “Commemorative Medallions” of Antoninus Pius*, „Antichthon” 2014, vol. 44, s. 109–125. Metodologia stosowana przez Erikę Manders została skomentowana w artykule: A. A. Kluczek, *Wokół problemów interpretowania przekazu źródeł numizmatycznych*, „Wieki Stare i Nowe” 2014, nr 7 (12), s. 129–136.

²³ Np. 25% typów monetarnych Tyberiusza dotyczy Augusta (O. Hekster, *Emperors and ancestors...*, s. 46–47), 21% w mennictwie Tytusa to nawiązania do Wespazjana (ibidem, s. 55), 15% typów monetarnych w pierwszym roku samodzielnych rządów Kommodusa dotyczy Marka Aureliusza (ibidem, s. 62–63), podobną wartość wyliczono w mennictwie Karakalli (ibidem, s. 64), w przypadku mennictwa Hadriana i Marka Aureliusza jest to kolejno 10% i 11% odniesień do ojców adopcyjnych w pierwszych latach rządów (ibidem, s. 60, 62).

²⁴ Np. kwestia najpierw obecności odwołań do Hadriana – i później ich braku – w mennictwie Antonina Piusa. W zakresie promowania członków *domus* cesarskiej akcent na jego monetach został przeniesiony na emisje honorujące Faustynę Starszą (*diva*

odnosząc się już do szerszych przedziałów czasowych i w nich próbować odnaleźć specyficzne rozwiązania, ewolucję, może jej prawidłowości, tak by stworzyć syntetyczny obraz propagandy dynastycznej w ujęciu bardziej rozbudowanym treściowo niż w propozycji Hekstera.

Postacie przodków pozostawały istotnym elementem skomplikowanej konstrukcji – omawianej wyłącznie w kategoriach propagandowych, wizerunkowych, symbolizacyjnych – wyrażania praw władcy do zasiadania na „tronie” imperium. Pokazuje to siłę tradycji rodowej, będącej jeszcze w dobie republikańskiej źródłem prestiżu rodzinnego i indywidualnego polityków rzymskich²⁵. W okresie cesarstwa, zwłaszcza w jego pierwszych dekadach, władcy rzymscy pozostawali w sferze propagandy pod presją tradycji wielkich przodków. Jednak w ujęciu całościowym można zauważyć dążenia władców do zdefiniowania więzi czy to genealogicznych, czy przede wszystkim ideologicznych z ich cesarskimi poprzednikami. Przypadki omawiane w książce dają argumenty również za tym, że nawet w wyjątkowych okolicznościach dynastycznych – takimi było np. założenie nowej dynastii po wyeliminowaniu starej albo nieobecność syna-dziedzica – dostrzegano w działaniach propagandowych wartość wyrażania ciągłości dynastycznej. Rzecz jasna, zasada ta nie działała w każdych okolicznościach zmiany panującego czy składu personalnego jego rodziny. Jednak w wielu sytuacjach taką prawidłowość można zauważyć. To głos Hekstera również w dyskusji nad pozycją cesarza w ustroju imperium po 27 r. p.n.e., która mając bez wątpienia monarchiczną formę, pozostawała nieuregulowana w sposób jednoznaczny, w tym także w odniesieniu do przekazywania „tronu” cesarskiego następcom²⁶. W kontekście jego ustaleń siła tradycji rodowej czy dyna-

Faustina augusta), *pietas* samego princepsa i lansowanie następcy Marka Aureliusza; por. O. Hekster, *Emperors and ancestors...*, s. 86; zob. też: C. Rowan, *Imaging the golden age...*, s. 215 i nast.; odnośnie do *pietas* także C. F. Noreña, *Imperial ideals in the Roman West: representation, circulation, power*, Cambridge 2011, s. 233.

²⁵ Por. E. Flaig, *Zrytualizowana polityka. Znaki, gesty i władza w starożytnym Rzymie*, do druku podał L. Mrozewicz, tłum. L. Mrozewicz, A. Pawlicka, Poznań 2013.

²⁶ Badacz przypomniał argumentację Egona Flaiga, że negatywnym testem dla ugruntowania praktyki dynastycznej w imperium były uzurpacje, które przerywały ciągłość panowania danego rodu; por. E. Flaig, *Den Kaiser herausfordern. Die Usurpation im römischen Reich*, Frankfurt–New York 1992, s. 174–207; idem, *Für eine Konzeptionalisierung der*

stycznej wydaje się tylko pozornie skromnym i marginalnym wycinkiem tego rozległego problemu.

Tertio, treści monetarne są użyteczne do referowania problematyki replikowania i modyfikowania modeli oraz zróżnicowania – tak w sensie geograficznym, jak środowiskowym – wizerunku cesarza rzymskiego wspieranego autorytetem poprzedników oraz charyzmą przodków. Taką możliwość dało porównywanie treści emisji centralnych, czyli tzw. mennictwa imperialnego, z treściami mennictwa prowincjonalnego. Poza tym mennictwo prowincjonalne w zakresie podejmowanych w nim wątków w dużej mierze zachowywało miejscowy koloryt i wykazywało przywiązanie do lokalnych tradycji. Tym bardziej interesująca jest obecność w nim rozwiązań, niekiedy przetworzonych, czerpanych ze źródeł centralnych – mennictwa imperialnego lub zabytków oficjalnej sztuki państwowej. W ośrodkach emitujących monetę prowincjonalną mogło to kształtować się różnie i odzwierciedlać akceptację mniejszą lub większą elity miejscowej wobec ideologicznych propozycji centrum. Zresztą własne tradycje rozległego imperium, złożonego z ludów i obszarów o różnej przeszłości polityczno-kulturowej, wpływały na zrozumienie komunikatu o wizerunku cesarskim wysyłanego przez centrum. Przepływ treści i oczekiwań odbywał się więc w dwóch przeciwnych kierunkach. W rezultacie po użyciu różnych środków artystycznych w warunkach prowincjonalnych wzbogacano lub zubożano wizerunek cesarza, a jego przodków w tym wszystkim uwzględniano lub nie, zależnie od miejscowych zwyczajów, koniunktury i pragmatyki lokalnych elit oraz środowisk, a także zrozumienia przez nich wykładni centralnej. Autor pisze wprost: „The emperor was, to a large extent, what people expected their emperor to be”²⁷. Konstatuje również dużo mniejszą, niż byłaby oczekiwana – tak w zakresie rysów wizerunku, jak w ogóle jego obecności – korelację obrazów cesarza w „centrum” i „prowincji”.

Tej ogólnej obserwacji nie przeczą potwierdzone analizą innych źródeł pojedyncze sytuacje, które ilustrują przykładowo rodowe ambicje Septymiusza Sewera oraz Konstantyna, pokazujące transmitowanie pewnych

Usurpation im Spätromischen Reich, w: *Usurpationen in der Spätantike*, Hrsg. F. Paschoud, J. Szidat, Stuttgart 1997, s. 15–34.

²⁷ O. Hekster, *Emperors and ancestors...*, s. 323.

wartości czy nawet szczegółowych rozwiązań ze stolicy do różnych miejsc w imperium; podobnie inne przypadki – np. ustawienie w Rzymie przez Domicjana obelisku z przekazem inskrypcyjnym utrzymanym w metaforze egipskiej²⁸ – które sugerują przepływ idei w odwrotnym kierunku, czyli z prowincji nad Tyber. Chociaż pewne rozwiązania szczegółowe centrum i prowincji współbrzmia, to jednak z uwag Hekstera wyłaniają się równoległe linie-tradycje prezentowania przodków cesarskich: ta w Rzymie i ta w prowincjach. W opinii badacza lepiej mówić o centralnych i lokalnych wyobrażeniach członków rodu cesarskiego czy dynastii niż metodologicznie umieszczać te wizerunki w sferze produkcji i recepcji²⁹.

Podsumowując, należy podkreślić przede wszystkim ważność książki Hekstera, ponieważ zwrócono w niej uwagę na rolę pamięci genealogiczno-ideologicznej, jej konstruowanie, przechowywanie i profitowanie w Cesarstwie Rzymskim. Wskazano przy tym indywidualne podejście do postaci cesarskich przodków wybranych władców rzymskich, ale także określono konwencje charakterystyczne dla dynastii lub właściwe dłuższym okresom dziejów imperium. Zauważono różnorodność używanych przez starożytnych „nośników” tej pamięci. Jakkolwiek narrację skupiono na celach i dążeniach panującego, w dodatku zakreślanych perspektywą zdobycia i utrzymania władzy, wzmocnienia pozycji politycznej, to w rozważaniach przedstawiono również warunki społeczne, w jakich taką politykę uprawiano. W sposób przekonujący wykazano, że w niektórych sytuacjach rozmięły się oczekiwania rządzącego i elit społeczeństwa, także tego prowincjonalnego.

Wartością książki Hekstera jest również to, że inspiruje ona do dalszego zgłębiania poruszonych w niej zagadnień i do podejmowania kolejnych wątków, do których prowadzą nitki powiązań między cesarzem a jego antenatami. Można się zastanawiać, w jaki sposób tradycja

²⁸ Ibidem, s. 270, 319. Sens inskrypcji podkreślał prawowitość rządów cesarza, ale również dystans między princepssem a innymi, czyniono to w Rzymie, samym sercu imperium i rzymskości. Inna rzecz, że zapewne niewielu mieszkańców stolicy rozumiało treść napisu umieszczonego na monumencie. O obelisku (ob. na Piazza Navona) zob. J.-C. Grenier, *Les inscriptions hiéroglyphiques de l'obelisque Pamphili. Un témoignage méconnu sur l'avènement de Domitien*, „Mélanges d'Archéologie et d'Histoire de l'École française de Rome” 1987, t. 99, no 2, s. 937–961.

²⁹ O. Hekster, *Emperors and ancestors...*, s. 319–320.

genealogiczno-dynastyczna ożywiała lub tamowała wskazywanie w cesarskiej polityce wizerunkowej osób już nie przodków i poprzedników, lecz potomków i dziedziców. Analiza odnoszących się do nich wyobrażeń i napisów umieszczanych na numizmatach pozwoliłaby stworzyć taką pełniejszą sagę o władcach rzymskich. Jest to saga, której kolejne odcinki można dopisywać.

